

Rycerstwa Niepokalanej

Materiały formacyjno-informacyjne. Do użytku wewnętrznego Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej” w Polsce. Wydaje Zarząd Narodowy. Niepokalanów Lasek, ul. Teresińska 32, 96-515 Teresin. Tel./fax 046.861.38.59, e-mail: lasek@franciszkanie.pl.

Oprac. Kasandra Witkowska, MI Włocławek: Psychologia grup wiekowych – wybrane elementy (na podstawie: „Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży” pod red. Marii Żebrowskiej) (1); **Psychologia grupy** (na podstawie: „Psychologia dla teologów” pod red. ks. Józefa Makselona oraz „ABC psychologii komunikacji” Elżbiety Sujak) (8)

Oprac. Kasandra Witkowska, MI Włocławek

Na podstawie: „Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży” pod red. Marii Żebrowskiej

PSYCHOLOGIA GRUP WIEKOWYCH – WYBRANE ELEMENTY

Młodszy wiek szkolny – do 11 roku życia

(Ogólnie)

Dziecko jest zainteresowane światem. Zaczyna więcej rozumieć. Przedstawiciele religii, tzn. księża, katecheci, są kimś ważnym. Od około 9 roku życia pojawia się rozumienie Boga jako ducha dobrego, kochanego, sprawiedliwego. Dziecko przygotowuje się do przyjęcia I Komunii Świętej. W tym okresie Bóg jest traktowany jako stróż życia moralnego, a nie jako dawca moralności. Bóg jest Ojcem, jest Opiekunem. U dzieci w tym wieku jest tendencja do przenoszenia obrazu własnego ojca na obraz Boga. Z obrazu mamy przenoszą cierpliwość, akceptację, czułość, z obrazu taty – nakazy, zakazy, wzór do naśladowania.

(Szczegółowo)

Wiek szkolny (7–8 lat)

Bardzo intensywne są w tej fazie przeżycia dziecka natury społecznej. Szuka ono oparcia w osobach dorosłych, przy czym szczególnego znaczenia nabiera w jego oczach nauczyciel – wychowawca, którego autorytet

w sprawach szkolnych przewyższa nawet autorytet rodziców. Między sobą dzieci obcują na zasadzie kontaktów indywidualnych, stopniowo ucząc się współdziałania, współpracy i wspólnych zespołowych gier. Życie społeczne dzieci w tej fazie przebiega pod okiem i kierunkiem nauczyciela i przez niego jest kierowane. Dzieci uczą się kierowania procesami poznawczymi, stają się w coraz większym stopniu zdolne do koncentracji uwagi, do spostrzegania i obserwacji zjawisk.

Wiek szkolny (9–10 lat)

Ten czas charakteryzują wyraźne zmiany w sferze intelektualnej i całej osobowości dziecka. Rozwija się intensywnie mowa i myślenie, wzbogaca się zasób słownictwa, przyswaja, chłonie wiedzę o świecie.

Myślenie dziecka rozwija się w kierunku zwiększonej aktywności i samodzielności. Osiągnięciem tego okresu jest opanowanie pierwszego zespołu operacji myślowych, zwanych „operacjami konkretnymi”. Zachodzą przeobrażenia w stosunku dzieci z dorosłymi i rówieśnikami. Mimo wyraźnej potrzeby obcowania z dorosłymi i szukania u nich życzliwego oparcia i pomocy, dzieci nie uznają już ich autorytetu w sposób bezwarunkowy, skłaniając się do racjonalnej, rzeczowej, a częściowo nawet krytycznej ich oceny. Narastająca potrzeba obcowania i współdziałania z rówieśnikami prowadzi do tego, że dzieci zaczynają powodować się normami współżycia wytworzonymi i obowiązującymi w grupie. Zdanie rówieśników w początkach tej fazy równoważy się ze zdaniem dorosłych, a w końcowym etapie zaczyna nawet w różnych sytuacjach zyskiwać przewagę.

Powstają autonomia i heteronomia moralna. Heteronomia – uznawanie przez dzieci autorytetu dorosłych za jedyny słuszny (młodszy wiek szkolny). Później zaczyna się kształtować autonomia, czyli dla dziecka wówczas większym autorytetem staje się grupa rówieśnicza. Następuje wzrost aktywności społecznej i rozwój umiejętności współżycia i współpracy w zespole. Znajduje to wyraz m.in. w zamiłowaniu dzieci tego wieku do gier ruchowych podporządkowanych określonym zasadom.

Zabawy powinny być oparte na pewnych zasadach (prawidłach, przepisach) gry. Przepisy te regulują układ i podział sił bawiących się grup dziecięcych. Każde dziecko w takiej zabawie ma swoją pozycję uzgodnioną z pozycją innych uczestników zabawy. Tego rodzaju zabawy mają zwykle charakter współzawodnictwa, rywalizacji. Ważne jest **SPRAWIEDLIWE** przestrzeganie zasad, ważny jest dla dzieci wynik. Dużego znaczenia wśród zabaw dzieci szkolnych zaczynają nabierać wszelkiego rodzaju gry

pokojowe, świetlicowe, mające charakter intelektualnego współzawodnicstwa – domino, warcaby, próby gry w szachy itp. Dość istotne są zabawy tematyczne, zabawy w role.

Wśród licznych rodzajów zabaw niemałą rolę w życiu dzieci w tym wieku odgrywają różne zajęcia i zabawy o charakterze manualnym, a wśród nich zabawy konstrukcyjne.

Olbrzymia jest rola rysunku szczególnie u maluchów, od klas III – IV zanika spontaniczność rysunku, występuje jego schematyzacja poprzez hamowanie ekspresji.

Uwaga dzieci rozwija się i kształtuje pod wpływem nauki szkolnej, stając się coraz bardziej zdolna do koncentracji, trwałości i przetrutności. Zwiększa się też jej pojemność. Trwałość uwagi dziecka mobilizuje więc i utrzymuje umiarkowana zmiana w treściach i metodach. Zbyt długotrwała, jednorodna czynność umysłowa wywołuje zmęczenie lokalne. Zapobiega mu wprowadzenie zmian w czynnościach dzieci. Sytuacje oglądania przedstawień teatralnych i filmów są sytuacjami zabawy, rozrywki i odpoczynku dla dzieci szkolnych. Zmienność akcji, tok narracji, śledzenie z jednej strony kolejnych obrazów, a z drugiej konieczność rozumienia tekstów mówionych zmuszają dziecko do skupionego spostrzegania, do pamiętania tego, co się działo uprzednio, analizowania sytuacji i wnioskowania, stąd oglądanie przedstawień teatralnych i filmów sprzyja rozwojowi procesów poznawczych i bogaceniu się słownika.

Wiek średni szkolny – dorastanie (ogólnie)

W tym okresie rozwoju pojawia się zdolność myślenia hipotetyczno-dedukcyjnego. Gwałtowny rozwój uczuć i emocji. Odczucie własnej płciowości. Wzrasta krytycyzm. Krytyczna ocena religijności – zostaje odrzucona autorytarność. Jest to chęć samodzielnego poznania Boga. Dorośli nie są autorytetem w dziedzinie moralności.

Około 15 roku życia pojawia się obraz Boga Stwórcy, Ojca, Najwyższej Miłości, uwielbienie, kogoś kogo darzy się zaufaniem. Czas poszukiwania przyjaciół – zagrożeniem jest tutaj wejście w grupę, która nie akceptuje wiary, może to powodować odejście od Boga. To grupa stanowi autorytet, mówi co jest COOL. W tym czasie budzące się popędy seksualne powodują poczucie winy, które albo zostanie rozwiązane przez spowiedź bądź dobrą, odpowiedzialną rozmowę albo skończy się odrzuceniem religii, która ogranicza.

Wiek dorastania (szczegółowo)

Organizacje młodzieżowe zaspokajają bardzo silną w tym wieku potrzebę przynależności do grupy rówieśniczej, jak również potrzebę odgrywania w społeczeństwie określonej roli. Potrzeba aktywności, która objawia się poprzez samodzielność. Jednym z charakterystycznych objawów kształtowania się osobowości dorastających jest rozwój samodzielności. Około 12 – 13 roku życia w rozwoju tym następuje znamieny zwrot polegający na odkryciu świata psychicznego. Oprócz zainteresowania światem zewnętrznym pojawiają się zainteresowania przeżyciami psychicznymi i światem doznań wewnętrznych. Młodociani zaczynają żywo interesować się cechami własnej osobowości, porównywać się z innymi ludźmi, co przyczynia się do wyodrębnienia własnej indywidualności na tle środowiska społecznego, w jakim przebywają. Następuje tu kształtowanie się obrazu samego siebie – własnego „ja”. Owo kształtowanie własnego „ja” odbywa się przede wszystkim pod wpływem otoczenia społecznego i określonych doświadczeń życiowych. Odgrywają tu ogromną rolę takie elementy, jak: opinie i oceny dorosłych i rówieśników, aprobata i dezaprobata, pochwały i nagany, sukcesy i niepowodzenia, porównywanie się z innymi.

Do zagadnień, które dla młodzieży stają się interesujące, należą następujące grupy:

1. Zagadnienia związane z rozwojem życia psychicznego, sferą osobistych przeżyć i doznań, wzrastającą samowiedzą i samoświadomością oraz rozwojem własnej osobowości.

2. Zagadnienia wynikające w rozwoju społecznego młodzieży (związane z przynależnością do grupy rówieśniczej, wybranej organizacji, klasy szkolnej, wypływające z konieczności wyboru zawodu itp.).

3. Zagadnienia powstające na tle wzrastającej potrzeby obcowania z osobami innej płci (przeżycia seksualne, uczuciowe, moralne).

4. Zagadnienia związane z przyswajaniem wartości kulturowych, koniecznością dokonania wyboru i wykrystalizowania światopoglądu.

Poza tymi ogólnymi kierunkami zainteresowań, które cechują w mniejszym lub większym stopniu wszystką dorastającą młodzież, wiek dorastania przynosi ze sobą różnicowanie się zainteresowań poznawczych, kształtujących się na podstawie nauki szkolnej lub działalności pozaszkolnej, a zależnych od kierunku wychowawczego, krystalizujących się uzdolnień lub też innych różnorodnych wpływów kulturowych.

W tym czasie kształtuje się światopogląd:

1. Przyjmowanie skrajnych stanowisk. Postawa młodzieży jest albo dogmatyczna, albo sceptyczna (krytyczna), nigdy zaś relatywna. Nie uznaje ona stanowisk pośrednich, koncepcji filisterskich, służących wygodzie życia.

2. Młodzież jest doktrynerska, tzn. skłonna do tworzenia konstrukcji, wyciągania pochopnych wniosków, do powierzchownej krytyki. Doktrynerstwo młodzieży wyraża się również w tworzeniu utopii społecznych.

3. Młodzież wykazuje nieograniczoną wiarę w rozum i pragnienie wiedzy absolutnej. Wszystko to tłumaczy się brakiem doświadczenia, nieznanością faktów oraz brakiem oporów logicznych.

Okres wczesnej młodości 16 –19

(Ogólnie)

To okres burzy i naporu. Następuje definitywne ustosunkowanie się do religii. Pojawia się zainteresowanie filozofią, liczne konflikty z dorosłymi. Może to prowadzić do odrzucenia religijności, np. w ramach buntu. Tutaj człowiek ma wręcz nieograniczone zaufanie do wiedzy, co może (ale nie musi) prowadzić do pojęcia nauki jako sprzecznej z wiarą. Ważna jest tu pomoc w zrozumieniu, „przeżyciu” Boga jako dobrego, czulego Ojca. Każde niepowodzenie może prowadzić do buntu wobec Boga, warto więc położyć nacisk na rozumienie roli modlitwy (w niej będą przeważać próśby). Jest to czas paradoksów: wiele buntów, ale i wiele nawróceń. Liczne obawy i niepokoje w związku z potrzebami seksualnymi mogą być również powodem agresji wobec religii.

(Szczegółowo)

Młodzież w wieku 16 –17 lat nie ma jeszcze jednolitego, skryształowanego światopoglądu. Przekonania moralne i społeczne młodocianych stanowią często zlepek sprzecznych ze sobą poglądów, a postępowanie ich odznacza się dużą niekonsekwencją w stosunku do tych przekonań i poglądów.

Poszczególne aspekty osobowości rozwijają się nierównomiernie, uwzględniając fakt istnienia olbrzymich różnic indywidualnych w zakresie rozwoju poszczególnych jednostek, trudno jest mówić o jakichś ścisłych normach tego wieku. Łatwiej natomiast będzie wskazać zadania rozwojowe tego okresu lub kierunek zmian dotyczących poszczególnych aspektów rozwijającej się osobowości.

A. Cole wymienia dziewięć głównych dziedzin, w których zmiany te zachodzą, i charakteryzuje w każdej z nich kierunek tych zmian:

1. *Ogólne dojrzewanie emocjonalne*: od uczuć destrukcyjnych i braku równowagi do uczuć konstruktywnych i osiągnięcia równowagi emocjonalnej; od subiektywnej interpretacji sytuacji do obiektywnej; od dzieciennych lęków i motywów do dorosłych bodźców emocjonalnych; od uciekania od konfliktów do stawiania im czoła;

2. *Ustalanie się zainteresowań płcią przeciwną*: od zainteresowań tą samą płcią do zainteresowań płcią przeciwną; od kontaktów z wieloma kolegami do wyboru jednego towarzysza; od uświadamiania sobie rozwoju seksualnego w sposób ostry do rzeczowego uznania faktu dojrzałości seksualnej;

3. *Emancypacja spod kontroli domu*: od ścisłej kontroli rodzicielskiej do samokontroli; od szukania oparcia w rodzicach do polegania na sobie samym; od uznawania rodziców jako wzoru postępowania do traktowania ich jako przyjaciół;

4. *Dojrzewanie społeczne*: od poczucia niepewności w grupie rówieśniczej do osiągnięcia pewności akceptacji przez grupę; od społecznej niezadradności do zaradności; od niewolniczego naśladowania rówieśników do wyemancypowania się; od społecznej nietolerancji do tolerancji;

5. *Dojrzewanie intelektualne*: od wiary w prawdę na podstawie autorytetu do żądania dowodów; od faktów do wyjaśnień; od wielu zainteresowań różnorodnych do kilku stałych;

6. *Wybór zawodu*: od zainteresowań atrakcyjnymi zawodami do zainteresowań zawodami opłacalnymi; od zainteresowań wieloma zawodami do zainteresowania kilkoma; od przeceniania lub niedoceniaenia swoich zdolności do właściwej ich oceny;

7. *Używanie wolnego czasu*: od zainteresowania zabawami siłowymi (mocowanie się) do zainteresowania grami zespołowymi i współzawodnictwem intelektualnym; od zainteresowania indywidualną działalnością do zainteresowania powodzeniem zespołu; od wielu hobby do jednego lub dwóch; od udziału w grach i zawodach do biernej obserwacji takowych; od udziału w wielu kółkach zainteresowań do udziału w kilku;

8. *Filozofia życia*: od obojętności na zagadnienia ogólne do zainteresowania nimi; od konkretnych zwyczajów moralnych do uogólnionych zasad postępowania; od dążenia do przyjemności i unikania bólu do zachowania opartego na świadomości i obowiązku;

9. *Identyfikacja samego siebie*: od braku lub słabego spostrzegania samego siebie do spostrzegania dosyć poprawnego; od słabego do dobrego pojęcia o spostrzeganiu siebie samego przez innych ludzi; od identyfikacji z niemożliwymi celami do identyfikacji z celami osiągalnymi.

PSYCHOLOGIA GRUPY

1. Fazy rozwoju grupy

Każda grupa ma swoją historię. W jej powstaniu i rozwoju można wy-
różnić fazy:

- * **obcości,**
- * **nawiązania kontaktu,**
- * **przymierzania się,**
- * **identyfikacji,**
- * **kryzysu,**
- * **zgodności i poufalości.**

W pierwszej fazie uczestnicy stoją naprzeciw sobie obcy, ale mają jed-
nak potrzebę wspólną: dowiedzieć się czegoś o kierowniku grupy i o po-
szczególnych członkach: Kim oni są? Z kim mogę ich porównać? Nie tyl-
ko same jednostki są obce, lecz także stosunki między nimi. Przypomina
się pierwsze przyjscie do szkoły. Uczestnicy, łącznie z tym, który ma jej
przewodniczyć, czują się niepewnie. Każdy próbuje na swój sposób z tym
coś zrobić.

Osoby zdające sobie sprawę z tego, że mają utworzyć grupę, próbują
nawiązać ze sobą kontakt. Zbliżają się do siebie, opowiadają o sobie albo
ujawniają swoje poglądy na jakiś temat. Poznają swoje wspólne zaintereso-
wania. Po udanym nawiązaniu kontaktu i wzajemnym poznaniu się uczest-
nicy grupy scalają się w bardziej lub mniej zamkniętą wspólnotę. Formują
się związki emocjonalne. Uczestnicy na początku przywiązują wagę do
tego, co ich łączy i wypierają to, co dzieli. Różnice i odmienności zostają
najpierw odkładane na bok. Z biegiem czasu wychodzą na jaw odkładane
uczucia negatywne, odmienne poglądy, różnice w oczekiwaniach. Po-
wstają **kryzysy**. Przez uczestników bywają one przeżywane jako cofanie
się w procesie integracji grupy. Bezpośrednią przyczyną może być jakieś
zachowanie albo poróżnienie w temacie. Zaczyna się wygrywanie, prefero-
wanie swoich poglądów czy oczekiwań. Pomędzy pojedynczymi uczestni-
kami albo podgrupami wytwarza się ukryta albo otwarta rywalizacja. Wy-
suwający się na plan uczestnicy doświadczają granic swojego wpływu. Je-

śli ktoś te granice próbuje przekroczyć, zostaje energicznie upomniany przez pozostałych uczestników. Zakwestionowane zostaje także zachowanie prowadzącego. Przez wspólny wysiłek powstaje zespół, kształtują się wspólne poglądy i normy, które pojedynczy członkowie pragną respektować, ponieważ sami na nie wpływali. Rozwija się poczucie *my*.

Grupa trwa dopóty, dopóki gromadzi się wokół jakiegoś centrum i uznaje wewnętrzne **wartości**. Jeśli w niej nic się nie dzieje, ażeby osiągać cel, jej trwałość zostaje zakwestionowana. Również gdy powstają partie, które już nie potrafią się zgodzić, cała grupa rozpada się na grupy częściowe, które mogą ewentualnie trwać dalej. Te fazy stopniowego rozwoju da się zauważyć prawie we wszystkich grupach, które przez dłuższy czas współpracują. Zależnie od składu grupy i zachowania prowadzącego, występują one z różną siłą albo w innej kolejności. Poszczególne fazy są doświadczonemu prowadzącemu dobrze znane, dlatego pozostawia on czas grupie, by mogła się w ten sposób rozwinąć. Umie ocenić w jakiej fazie grupa się znajduje i odpowiednio do niej dopasowuje swoje oddziaływanie. Analizując sytuację panującą w grupie, prowadzący winien być świadom tego, co integruje grupę a co ją rozbija. Niemalże znaczenie mają formalne aspekty, takie jak: liczba uczestników czy czas trwania, miejsce. Liczba uczestników powinna wynosić od ośmiu do piętnastu. Wymagane jest tu pewne minimum, by mogło powstać pewne napięcie: różne punkty widzenia, wzajemne relacje. Zbyt duża liczba nie pozwala na wytworzenie się struktury grupy. Jeśli zgromadzi się więcej niż 15 uczestników, wówczas daje się odczuć podział na dwie albo więcej podgrup, przy czym każda z nich ma własnego lidera. Jeśli chodzi o czas, to za optymalny uważa się od jednej godziny 15 minut do półtorej godziny. Musi być czas, aby coś się wydarzyło i by każdy uczestnik mógł wziąć udział w tym zdarzeniu. Jednocześnie nie może nastąpić przemęczenie. Zazwyczaj przed i po rozmowie grupowej jest jeszcze miejsce na np. luźne rozmowy, jakąś zabawę. Jeśli grupa ma oddziaływać pedagogicznie i wpływać na osobowość, konieczna jest pewna regularność w jej pracy. Przyjmuje się, że nieodzowne są spotkania co dwa tygodnie, przynajmniej przez trzy miesiące.

Okazuje się, że na przebieg spotkania wpływa również miejsce. Powinno ono być takie, aby uczestnicy mogli siedzieć w kole i wzajemnie się widzieć. Meble i ozdoby ścienne powinny sprzyjać pewnej przytulności. Należy troszczyć się o świeże powietrze. Stół jest zazwyczaj dogodny dla poczucia bezpieczeństwa, notowania, wygody. Obok tych formalnych warunkowań spoistość **grupy** zależy do merytorycznych aspektów, jak cel

i wewnętrzne wartości (ideały) grupy. Duże znaczenie mają też: charakter członków i sposób prowadzenia grupy, intensywność kontaktów między wszystkimi uczestnikami i gotowość omawiania ich, świadomość własnej aktywności uczestników grupy i związane z tym przeżycie sukcesu oraz zadowolenia. Pomyślnemu rozwojowi grupy przeszkadzają: dominacja poszczególnych członków (zwłaszcza prowadzącego), nieświadomość względnie słaba świadomość współpracy, zapomnienie celu współpracy, częsta zmiana składu grupy ze względu na nieobecność czy zbyt dużą rotację członków. Jeśli chodzi o pojawianie się nowych członków w grupie, wskazane jest, aby dochodzili oni raczej w dalszych fazach grupy, ponieważ na początku grupa jest skoncentrowana bardziej na sobie. Dopiero potem może stać się grupą zadaniową i być skoncentrowana na umiejętnym przyjęciu innych osób.

2. Przewodniczenie grupie

Aby dobrze przewodniczyć rozmowie grupowej, potrzeba starannego i szczegółowego przygotowania. Dokonuje się tego szkicując plan (dyspozycje) możliwego przebiegu spotkania. Taki plan daje konieczną pewność i wolność poruszania się w obrębie poruszanej tematyki i umożliwia żywą rozmowę. W przygotowaniu należy uwzględnić: temat, uczestników, cel spotkania. **Temat** powinien być jasny, konkretny i ujmująco sformułowany. Dobrze jest, jeśli przewodzący rozmowie postawi sobie pytanie, w jaki sposób temat dotyczy jego samego, gdzie albo u kogo może uzyskać dodatkowe informacje.

Nowych informacji mogą dostarczyć sami **uczestnicy spotkania**. Warto więc zorientować się w następujących kwestiach: jaki jest ich zakres zainteresowań i stan wiedzy, jakie są ich oczekiwania?, czy są wśród uczestników specjaliści z jakiejś dziedziny?, jakie funkcje mogą być przydzielone uczestnikom. Może to być np. sprawozdanie, wypowiedź w charakterze biegłego w jakiejś dziedzinie, obserwacja czy częściowe prowadzenie rozmowy.

Przebieg spotkania przede wszystkim będzie zależał od jego **celu**. Może on być rozumowy, czyli intelektualno-poznawczy; może w nim również chodzić o przepracowanie uczuć uczestników; wreszcie może dotyczyć środowiskowo-społecznego przystosowania. Należy jednak pamiętać, że nawet cele racjonalne osiągamy dopiero wówczas, jeśli uda nam się zaakceptować je uczuciowo. Zależy to też od wzajemnych stosunków pomiędzy członkami grupy. Stosunki te bowiem mogą wspierać lub hamować

postęp w uczeniu się siebie. Każde uczenie się bowiem jest uwarunkowane sytuacją społeczną, ale zarazem poprawia nasze społeczne zachowania się. Niechęć, niedyspozycje i napięcia między uczestnikami i między prowadzącym hamują albo uniemożliwiają proces uczenia się także na płaszczyźnie rzeczowej. Prowadzący powinien zatem zważać na to, by stworzyć uczestnikom możliwie najbardziej luźny i wolny od strachu klimat spotkania. Uzyskuje on to przede wszystkim poprzez postawę szacunku dla każdego człowieka, która wyraża się w słuchaniu uczestników i traktowaniu ich jako partnerów.

Przewodzący rozmowie winien dbać o **wzbudzenie motywacji** u wszystkich uczestników grupy. Należy przy tym wiedzieć, że istnieje motywacja pierwotna i wtórna. Pierwotne motywy są skierowane na sam cel, podczas gdy wtórne motywy dotyczą bardziej środka, który prowadzi do celu. Pierwotną motywacją jest bezpośrednia korzyść. Angażujemy się w to, co nas interesuje. Jeśli dotyczy to nauki, nie ma problemu z zapamiętywaniem. Osoby motywowane wtórnie są aktywne, ponieważ chcą przez to coś osiągnąć. Zadowolenie pojawia się dopiero jako następstwo wysiłku.

Praca bardzo często jest środkiem do celu. Wykonuje się ją nie dlatego, że sprawia (pierwotną) radość, lecz ze względu na poczucie obowiązku, albo żeby otrzymać wynagrodzenie. Codzienna obserwacja wskazuje, że do większości czynności jesteśmy motywowani wtórnie. Pobudzająca siła wynagrodzenia jest jednak mniej intensywna niż motywacja pierwotna i słabnie z czasem. Obok motywacji pierwotnej i wtórnej wyróżnia się jeszcze motywację wewnętrzną i zewnętrzną.

Uczucia mogą i powinny być uzewnętrznione, ponieważ one wskazują na aktualne samopoczucie. Każdy może pytać i być pytany, ale powinien mówić nie więcej jak tylko jeden w danym czasie. Jeśli więcej osób chce mówić jednocześnie, każdy informuje najpierw tylko jednym zdaniem o czym chce teraz mówić. Wówczas grupa może rozstrzygnąć, w jaki sposób rozmowa ma być kontynuowana. Uwagi, które tutaj podaliśmy, dotyczą oczywiście tylko rozmowy, co wcale nie oznacza, że cała praca grupy sprowadza się do rozmowy. Widzimy też sens innych form, jak wykład, prelekcja itp. Chcieliśmy jedynie wyakcentować rozmowę jako szczególnie cenną metodę dla rozwoju osobowości.

Wreszcie należy też dopowiedzieć, że rozmowa grupowa nie powinna być konkurencyjna dla rozmowy indywidualnej, która wydaje się być najwartościowsza dla rozwoju osobowości. Poza tym są pewne sprawy, któ-

rych nie powinno się prezentować w grupie. Najlepiej zatem, jeśli mamy okazję prowadzenia rozmowy zarówno indywidualnej jak grupowej.

3. Kierowanie grupą

Omawiając władzę w grupie i kierowanie nią trzeba zwrócić uwagę na fakt, że na przebieg kierowania **wpływają trzy rodzaje czynników**:

1° **osobowość kierującego**: talent organizatorski, kompetencje, poczucie odpowiedzialności, aktywność, wrażliwość i wnikliwość wobec powstających sytuacji, towarzyskość, elokwencja itp.,

2° **charakter grupy**: zwartość, wielkość, cele i oczekiwania członków grupy,

3° **sytuacja kierowania**, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, w jakim podejmowane jest przewodzenie grupie i stan, w którym znajduje się grupa, np. oddziaływanie nawet charyzmatycznego kierownika pielgrzymki będzie różne w zależności od tego, czy wędrowka odbywa się bez większych przeszkód, czy towarzyszą jej burze, głód, brak życzliwości otoczenia itp.

Podstawowe zadania kierownika sprowadzają się do:

– **planowania**, tj. formułowania oraz podawania celów ogólnych i szczegółowych,

– **organizowania**, czyli tworzenia odpowiednich zespołów ludzkich, wyznaczania im zadań i miejsc oraz tempa pracy,

– **sprawdzania** przebiegu wykonania zadań, a w razie potrzeby modyfikowania ich w zależności od aktualnych możliwości grupy, którą kieruje.

Wymienione zadania kierujący grupą spełniają różnie. W związku z tym **mówi się o trzech stylach kierowania** grupą.

a) Styl autokratyczny

W stylu autokratycznym jest wyraźny podział na kierującego i kierowanych, tych, którzy przewodzą, i tych, co mają słuchać. Kierownik – autokrata sam wyznacza cele działań grupowych oraz sposób ich realizacji i tylko w niewielkim stopniu zezwala członkom grupy na współudział w podejmowaniu decyzji. Monopolizuje więc informacje i inicjatywę, stając się w powszechnej ocenie dyktatorem czy despotą. Przejawia pewną sztywność w spostrzeganiu zjawisk ludzkich a jego obraz świata jest jakby ujednolicony. Skutkiem tego stylu kierowania jest zmniejszenie się inicjatyw oraz spłylenie kontaktów międzyosobowych. Pojawiają się też tendencje buntownicze a nawet czynna agresja, chociaż grupa jako całość realizuje względnie dużo.

b) Styl demokratyczny

W stylu demokratycznym nie istnieje radykalny podział na rządzącego i rządzonych, mimo że faktycznie istnieją w takiej grupie określone struktury władzy. Członkowie zespołu mają prawo do udziału w podejmowanych decyzjach i formowaniu celów oraz norm pracy grupowej. Inicjatywę wyzwała się dzięki stosowaniu perswazji, dyskusji, samodzielności i akceptowaniu wspólnych interesów. W przeciwieństwie do autokratów, demokratycznych przywódców charakteryzuje:

- większa pewność siebie (daje ją porozumienie z grupą i jej poparcie),
- głównie nastawienie ekstrawersyjne, optymizm, większe zrównoważenie emocjonalne, silniejsze dyspozycje do beztróskiego postępowania,
- podkreślanie wartości społecznych.

c) Styl liberalny

Charakteryzuje się on brakiem ingerencji w to, co się dzieje w zespole. Wyzwalają się wówczas różnego rodzaju niesnaski, apatia, niezadowolenie z braku koncepcji działania i jako konsekwencja – mała sprawność działania grupy. Liberalny przywódca faktycznie nie wpływa na życie grupy, co powoduje wyłanianie się spośród jej członków kogoś, kto przejmuje rolę lidera. Należy dodać, że dość często zachowuje się on autokratycznie. Na przykładzie skutków liberalnego stylu kierowania grupą można się przekonać o nieodzowności przywódcy. Problemem więc nie jest to, czy ma być w grupie jej kierownik, lecz jaki on powinien być. Styl kierowania grupą musi być adekwatny do etapu rozwoju grupy oraz pomagać w rozwoju dojrzałości osobowej i społecznej. Innymi słowy, chodzi o to, by przywódca nie wyzwał w grupie paraliżującego lęku, nie ograniczał przepływu informacji, nie narzucał (zwłaszcza dorosłym) celów postępowania i nie kontrolował nadmiernie. Zatem, podstawowym celem przywódczych oddziaływań na grupę jest umożliwienie twórczego rozwoju jej członkom.

Kierownik, który chce właściwie oddziaływać na swoją grupę, musi niejednokrotnie iść pod prąd, a przede wszystkim powinien być otwarty na innowacje, tzn. zmiany w sposobach realizacji podstawowych zadań. Dotyczy to także duszpasterstwa, w ramach którego nieodzowne jest współczesnianie metod i niektórych środków, aby w pełniejszy sposób zmierzać do podstawowego celu, jakim jest zbawienie człowieka. Trzeba wszakże pamiętać, że myślenie i działanie innowacyjne nie jest łatwe, m.in. dlatego, że prawdopodobnie każdy człowiek najbardziej boi się zmian, gdyż zawierają one w sobie niewiadomą, a ta z kolei budzi lęk. **Opór przeciwko innowacjom** płynie też z:

– zagrożonego poczucia bezpieczeństwa (w starych schematach ludzie zazwyczaj czują się dobrze, zwłaszcza osobowości mało plastyczne i dogmatyczne),

– obrony przed dodatkowym wysiłkiem i pracą, przewidywania możliwości porażki i niepowodzenia nowego przedsięwzięcia, obawy o możliwość osobistych bądź grupowych strat materialnych. Jest jednak rzeczą oczywistą, że w szybko zmieniającym się świecie konieczne jest dokonywanie zmian oddziaływania i szukanie nowych środków. Aby one były sensowne, odpowiedzialni za ich inicjowanie i wdrażanie nie powinni działać za szybko, po prostu tylko dla samych zmian.

Dokonywanie zmian ma wiązać się z uprzednią refleksją samego przywódcy (kierownika) jak i zespołu ekspertów, naradą problemową, znajomością teorii dotyczącej danego zjawiska itp. Nie do przecenienia jest **wyobraźnia i roztropność lidera** oraz umiejętność korzystania z różnych doświadczeń, słowem – kojarzenie starego z nowym.

4. Rodzaje komunikowania się

Wszystko, co jest dostępne spostrzeganiu jest komunikatem, dobrze będzie poczynić pewne rozróżnienia, dokonać jakiejś systematyki komunikatów. Możemy je podzielić najpierw na:

– **słowne**, wyrażane za pomocą słów i zdań,
oraz

– **bezsłowne**, dostępne spostrzeżeniom zarówno słuchowym (ton głosu, jego natężenie, impulsywne akcentowanie, czy np. „cedzenie słów”) jak i wzrokowym, poprzez gestykulację, wyraz twarzy, postawę ciała.

Możemy najogólniej powiedzieć, że w komunikacji uczestniczą spostrzeżenia wszystkich zmysłów. W najwcześniejszym dzieciństwie człowieka głównym zmysłem **komunikacji** jest przecież miłujący dotyk.

Stosując inne kryterium podziału, można wyróżnić komunikaty **świadomie zamierzone** albo **nieświadome, niezamierzone**.

Dotyczy to zarówno komunikacji słownej jak i bezsłownej (nazywanych także komunikacją werbalną i niewerbalną) – a zwłaszcza tej ostatniej. Ileż to razy przeżywamy, że starannie dobrane słowa i zdania nie zostały przyjęte tak, jak tego oczekiwaliśmy. Przyczyną tego mogła być ich niespójność z towarzyszącym komunikatem bezsłownym, gestem czy sprzecznym z treścią słów wyrazem twarzy. Sprzeczność obejmuje słowa i wyraz twarzy. Dostępny wzrokowo bezsłowny komunikat zostanie odebrany jako pierwszy i decydujący o wrażeniu odbiorcy. Podkreśliśmy dla

lepszego zapamiętania: komunikat wzrokowy dociera z prędkością światła, słowny natomiast z prędkością głosu, a więc o wiele wolniej. I ten wcześniejszy ma z reguły większą siłę przebicia i wydaje się być bardziej wiarygodny! Niespójność komunikatów niepokoi odbiorcę, który skłonny jest dopatrzeć się w nim jakiegoś fałszu.

Zasada: „nie można nie komunikować” apeluje o moje zaangażowanie, o moją świadomość w procesie komunikacji. Można powiedzieć, że apeluje o większą uwagę. Nie jest to miły apel dla człowieka rozmiłowanego w postawie luzu psychicznego, swobodzie bycia lub po prostu kogoś ograniczającego swoją uwagę do poprawnego słownictwa i zrozumiałości zdań, zarówno tych odbieranych jak i wypowiedzianych. Gdy czasem czuję się nie zrozumiana, albo co gorsza źle rozumiana, przeważnie mam skłonność winić o to odbiorców moich komunikatów. Klasyczny, pełen pretensji zwrot: „on/ona mnie nie rozumie” świadczy o wiele bardziej przeciwko wypowiadającemu się, aniżeli o osobach nie rozumiejących. W gruncie rzeczy ujawnia się w ten sposób kolejna zasada psychologii komunikacji:

Aby zostać zrozumianym, trzeba być zrozumiałym, to znaczy nie tylko starannie dobierać słowa, ale także zadbać o spójność elementów słownych i bezsłownych komunikatu.

5. Akceptacja

Jest wiele **sposobów okazywania akceptacji**. Najprostszym jest ofiarowanie człowiekowi **czasu**: w tym darowanym czasie można okazywać gestem i słowem **szacunek**. Najprostszym gestem szacunku będzie uważne **sluchanie** wypowiedzi. Ważnym elementem akceptacji jest akcentowanie **wolności osoby**, liczenie się z tą wolnością, a także **koncentracja uwagi na osobie i jej przeżywaniu** oraz **powstrzymanie się od ocen**.

6. Aktywne słuchanie

Słuchanie aktywne nie jest przeciwieństwem słuchania biernego, lecz jego doskonałością gdy chodzi o sztukę dialogu. O jaką aktywność tu chodzi? Słuchając czyjejś wypowiedzi rejestrujemy nie tylko słuchem wypowiedziane zdania, rejestrujemy ponadto uczuciowe elementy przeżywania ujawniane tempem mowy, głośnością, tonem, a także wzrokowo wyrazem twarzy, gestykulacją, postawą ciała. Oprócz treści wypowiedzi słownej, odbieramy bezsłowne sygnały przeżywania naszego rozmówcy. Moja aktywność słuchacza polega na odbiorze całej wypowiedzi i jej zrozumieniu,

a ponadto na zredagowaniu własnymi słowami, jak rozumiałam wypowiedź rozmówcy.

Komunikując tak zwaną **wypowiedź zwrotną** zawierającą nie tylko treść usłyszanych słów, ale także dostrzeżone przeżywanie uczuciowe daję mojemu rozmówcy możliwość przeżycia, że został **zrozumiany**. Jest to zawsze najcenniejszy element rozmowy. Jakże często zdarza się nam słyszeć skargi na brak zrozumienia ze strony nawet najbliższych osób i równie często sami doznajemy uczucia niezrozumienia przez innych, mimo najlepszych starań przekazywania ważnych treści.